CZĘŚĆ XXX. № 86. ROK 15. (1844).

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7½ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6¾ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, $\frac{3}{15}$ LISTOPADA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg, $\frac{2}{14}$ *Listopada*.

Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu z dnia 16 Października, urzędnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Radzca honorowy Xiążę Grzegorz *Szczerbatow*, mianowany Kamer-junkrem Dworu.

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu, z d. 13 Października, Prezes Izby Skarbowej Wileńskiej Rzeczywisty Radzca Stanu *Imberch*, na własną prośbę, dla słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od służby — Rzeczywisty Radzca Stanu *Choroszkiewicz*, z powodu iż prezyduje w Kommisyi do rewizyi obrachunków Rządu Gubernijalnego i Zarządu Policyjnego Petersburskiego, zostaje uwolniony od urzędu Członka Rady Departamentu Rachunkowości Cywilnej, z pozostaniem w Kontroli Państwa — Prezesem Izby Wileńskiej Sądu Cywilnego mianowany Prezes takiejże Izby Kijowskiej Radzca Stanu *Czernow* — 17 Października, zostający przy Ministrze Wojny do szczególnych poleceń pułkownik Konnej Artylleryi gwardyi hrabia *Stackelberg*, mianowany Członkiem Rady Departamentu Kommisoryatskiego z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

— Na przedstawienie Jenerał-adjutanta hrabi Orłow N. Cesarz Jmć raczył rozkazać znajdującego się w Stuttgardt urzędnika do poleceń szczególnych przy III Oddziale przybocznej J. C. Mości Kancellaryi, Radzcę Stanu barona *Schweitzer*, uwolnić dla słabości zdrowia od służby z pensyą po 300 czerwonych złotych rocznie, prócz pobieranej w takiejże ilości pensyi za służbę przy zeszłym błogiej pamięci Cesarzewiczu Wielkim Xięciu Konstantynie Pawłowiczu, i z dozwoleniem pobierania takowej pensyi za granicą.

— Na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych o odznaczonej gorliwością służbie i pracach szczególnych wymienionych niżej urzędników i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, Ukazem N. Cesarza Jmci, 13 Października otrzymali rangi: Radzcy Dworu, Grodzieński Gubernijalny Marszałek Szlachty, niemający rangi *Pusłowski* — Assesora Kollegialnego, Rządzca Kancellaryi Mohylewskiego Cywilnego Gubernatora Radzca honorowy *Zawilejski*.

— Na przedstawienie Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał Gubernatora, Czehryński Marszałek powiatowy, dymisyonowany porucznik gwardyi *Borozdin*, zgodnie ze Zdaniem Komitetu PP. Ministrów, 16 Października najłaskawiej mianowany został Assesorem Kollegialnym.

— P. Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, z dnia 3 (15) Października oznajmił P. Sprawującemu obowiązki Ministra Sprawiedliwości, że N. Cesarz Jmć na wstawienie się Namiestnika Królestwa Polskiego, P. Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego raczył Najwyżej rozkazać: urzędnika Kancellaryi Namiestnika, Assesora Kollegialnego Teodore *Jewieckiego*, za gorliwą służbę jego podnieść do rangi Radzcy Dworu, ze starszeństwem od dnia wysługi ustanowionego zakresu w dotychczasowej randze, to jest z dnia 10 Czerwca 1841 roku.

— Na poświadczenie P. Ministra Spraw Wewnętrznych o odznaczonej gorliwością służbie rozmaitych urzędników i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. Pan, w dniu 13 Października b. r. raczył rozkazać oświadczyć im Monarsze Swe zadowolenie. W liczbie innych urzędnicy ci są następujący: Miński Gubernijalny Marszałek, Rzeczywisty Radzca Stanu *Osztorp;* Kurator Zakładów dla pomieszanych na

umyśle i szpitalu św. Jakuba w Wilnie, Radzca Stanu hrabia *Zabiełło;* urzędnik do szczególnych poleceń przy Wileńskim Wojennym, Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim Jenerał Gubernatorze Radzca Kollegialny *Sinicyn;* Radzca Mińskiego Rządu Gubernijalnego Radzca Dworu *Pora-Leonowicz;* Marszałkowie Szlachty powiatów: Brzeskiego Sztabrotmistrz *Mogilnicki*, Rohaczewskiego Radzca honorowy *Chmyzowski*, Kamieniec-Podolski Policmejster liczący się w armii kapitan *Grünfeldt*, urzędnik do poleceń szczególnych przy Grodzieńskim Cywilnym Gubernatorze 9 klassy *Czeregin*, i Marszałkowie powiatow: Mińskiego Sekretarz Kollegialny *Bohdaszewski*, Słuckiego porucznik *Reytan* i Bychowskiego porucznik *Jaroszewski*.

— Na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych i Zdanie Komitetu PP. Ministrów, N. Cesarz Jmć raczył udzielić w nagrodę za odznaczającą się gorliwością służbę, w liczbie innych następnym osobom: Medale złote dla noszenia na szyi, na wstędze orderu św. Anny: Głowie miasta Horodka, Jozefowi *Uwierskiemu*, Członkowi Grodzieńskiej Ewangelicko-Luterańskiej Rady Kościelnej Danielowi *Gesler*, i Syndykowi Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Saratowie Konradowi *Detzel* — Medale srebrne, dla noszenia na szyi na wstędze ord. św. Anny, Assesorom od włościan w Sądach Ziemskich: Setnikowi (Сотскій) w miasteczku Krasławku powiatu Dynaburgskiego *Myglanowi* i Tysiącznikowi (Тысяцкій) tegoż powiatu, włościaninowi hrabi Platera Michałowi *Staszanowi*.

Ukaz N. Cesarza *do Rządzącego Senatu 19 Września*. «Potwierdziwszy przełożone Nam przez Kanclerza Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderow projekta nowego etatu i ustawy dla Kapituły Orderów, Roskazujemy:

1) Załączone tu Etat i Ustawę Kapituły Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderów przywieść do skutku od 1 Stycznia przyszłego 1845 roku.

2) Na przeznaczoną w tym nowym etacie summę, sta siedmdziesięciu trzech tysięcy ośmiuset siedmdziesięciu czterech rubli dwódziestu dziewięciu kopiejek srebrem, wydawać Kapitule z Kassy Państwa siedmdziesiąt tysięcy pięćset pięćdziesiąt jeden rubli, a pozostałe trzy tysiące trzysta dwadzieście trzy ruble dwadzieścia dziewięć kopiejek srebrem, dodawać z ogólnych summ Kapituły.

3) Będące dotąd przy Kapitule dwie osobne Expedycije orderu Św. Anny i znaku nieposślakowanej służby ze wszystkiemi ich etatami, zamknąć.

4) Wszelkie poruczone Expedycii Znaku nieposzlakowanej służby w Ustawie o tym Znaku obowiąski, co do rozputrywania stanów służby przedstawianych do tegoż znaku urzędników, mają być nadal spełniane przez Kancellaryją Kapituły Orderów.

Rządzący Senat wyda potrzebne ku wykonaniu tego rozrządzenia.»

Powtórzymy tu główniejsze artykuły nowej Ustawy. — Kapituła Rossyjskich Cesarsko-Kprlewskich Orderów zawiadująca wszystkiemi orderami i znakami dystynkcii należy do ogólnego składu Ministerstwa Cesarskiego Dworu, i zostaje pod głównem zwierzchnictwem Kanclerza Rossyjskich Cesarsko-Królewskich Orderow. Kanclerz Orderów jest razem Ministrem Cesarskiego Dworu i Kawalerem orderu Św. Andrzeja. Urząd Kapitały składają: Wice-Prezydent Kapituły Orderów i trzej Członkowie mianowani Ukazami N. Cesarza, na przedstawienie Kanclerza. Kanclerz zasiada na sessijach Kapituły, jeśli mu nie przeszkadzają inne jego obowiąski. Do urzędu Kapituły należy: 1) podpisywanie dyplomatów na ordery, szpady, pałasze i znaki dystynkcii mające być wydanemi z Kapituły. 2) Przygotowawcze uznanie zasług urzędników wojskowych i cywilnych dla otrzymania znaku nieposzlakowanej służby, i wojskowych szeregowych dla otrzymania znaku dystynkcii orderu Św. Anny. 3) Rozpatrywanie rocznego bilansu wydatków w zarządzie Kapituły. 4) Podpisywanie i pieczętowanie xiąg sznurowych Kancellaryi. 5) miesięczne a niekiedy, nadzwyczajne sprawdzanie gotowizny kapitałów i summ Kapituły, znaków orderowych i innych tudzież i ich przynależytości. 6) Dozór nad bezpiecznem przechowaniem pieniężnych summ Kapituły. 7) Licytacije na roboty i dostarczenia. 8) Sprawdzanie rzeczy dostarczanych podług zatwierdzonej proby. 9) Opatrywanie zwracanych znaków. 10) Przedstawianie urzędników Kapituły do nadgrody. — Urząd Kapituły zawiaduje także zwoływanemi w pewnym czasie stosownie do statutów orderowych Radami Kawalerów, i Radą znaku nieposzlakowanej służby podług ustawy o tym znaku. — Tytuły Sekretarzów i Heroldów Orderowych pozostają honorowemi. — Kancellaryja Kapituły pod wiedzą Dyrektora mianowanego Ukazem N. Cesarza na przełożenie Kanclerza Orderów, składa się z pięciu oddziałów, z których pierwszy załatwia sprawy ogólnego zarządu i ekonomiczne; drugi orderowe, trzeci tyczące się znaku nieposzlakowanej służby wojskowych i cywilnych urzędników, czwarty tyczące się wszelkich znaków dystynkcii, jako to: złotych szpad, pałaszów, znaku Maryi za nieposzlakowaną służbę dla osób płci żeńskiej, medalów i znaków dystynkcii orderów Św. Jerzego i Św. Anny dla wojskowych szeregowych; piąty, rachunkowy. Nadto do kancellaryi należy żurnalista, kassa, wydział exekutora i archiwum.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *17 Października.* Z ogłoszeniem roskazu N. Cesarza, iżby termin robot fortecznych dla skazywanych na nie przestępców, liczony był od dnia, w którym przestępcy wejdą do rot aresztantów.

2) *18 tegoż m.* Z ogłoszeuiem rozkazu N. Cesarza, aby podpalacze sądzeni byli jak przedtem, w sądach cywilnych. (Rozkaz ten został wydany na przełożenie Ministra Spraw Wewnętrznych, iż ustała potrzeba środków przeciw podpalaczom, użytych tymczasowo w 1842 r.)

3) *25 tegoż m.* Z ogłoszeniem trzech Zdań Rady Państwa, potwierdzonych przez N. Cesarza 16 Paźdz. 1) O tém, iż Zarządzający Izbami Dóbr Państwa, lub w ich zastępstwie tychże Izb Członkowie, tudzież Okręgowi Naczelnicy Dóbr Państwa, mają głos stanowczy w urzędach Rekruckich, przy brakowaniu rekrutów stawionych z tegoż zarządu. 2) O przyjmowaniu rekrutów z rozszerzonym pępkowym obwodem. 3) O przyjmowaniu rekrutów z wykrzywionemi u nog palcami.

Umarł 28 Października, w Petersburgu Senator, Radzca Tajny *Peiker*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 5 Listopada.

Najjaśniejszy Pan, Ukazem na dniu 25 Września (7 Października) b. r. wydanym, Najmiłościwiej udzielić raczył Dowodcy piechoty Jenerał-majorowi Dik, w zamian za dobra rządowe Hołowczyce w gubernji Podlaskiej, na rzecz Skarbu powracające się, dobra Brójne, położone w powiecie Piotrkowskim gubernji Kaliskiej, do wysokości 750 r. sr. czystego rocznego dochodu.

— Rada Administracyjna, na posiedzeniu swém d. 9 (21) Października b. r., mianowała Szefa Wydziału Cywilnego w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości Wojciecha Konopkę, Zastępcą Dyrektora Kancellarji tejże Komissji, z policzeniem mu starszeństwa w tym stopniu od d. 20 Marca (1 Kwietnia) b. r., jako daty objęcia obowiązków.

P. O. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów. Ogłasza niniejszém, iż stosownie do woli władzy wyższej, zawarty został nowy układ z artystami opery Włoskiej, bawiącemi dotąd w Warszawie, mocą którego artyści ci, pozostali nadal i przedstawienie oper rzeczonych, 2 razy każdego tygodnia odbywać się będzie na scenie teatrów tutejszych.

W Warszawie dnia 21 Października (1 Listopada) 1844 r.
Jenerał-major *Abramowicz.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn 29 Października.* Przedwczora wieczorem Królowa Jmć z Xięciem Albertem przybyła z Windsor do pałacu Buckingham.

— Podług gazety *Standard* wakujący po Xięciu Grafton order Podwiązki ma być dany lordowi Powis.

— Wszystkie gazety są napełnione opisem uroczystości otwarcia nowego gmachu Giełdy Londyńskiej przez Królowę osobiście, która się odbyła w dniu wczorajszym. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała temu świetnemu obrzędowi, którego, mimo niezmierne zgromadzenie miljonowej ludności stolicy żaden smutny nie zakłócił przypadek. Ulice któremi szły pojazdy Królowej, domy prywatne i gmachy publiczne w City, ozdobione były w girlandy, flagi z napisami i bogate draperye, Lord Mayor z Aldermanami, spotkali Królową u bramy prowadzącej do City, zwanej Temple-Bar, gdzie lord Mayor, według dawnego zwyczaju złożył Królowej klucze tego wyłącznego Państwa swego i Miecz Stanu. Królowa to oboje zwróciła Lordowi; za przybyciem do Giełdy Królowa była wprowadzona do Gmachu przez Xięcia Alberta, Lorda Mayora, Aldermanów i Członków Komitetu Uroczystości. Tam, w sali tronowej, Królowej był złożony adres, który ona odbierając z rąk lorda Mayora, po krótkiej odpowiedzi mianowała go Baronetem Królestw Anglii i Irlandyi z tytułem dziedzicznym. Ztamtąd udano się do sali uczty, gdzie było zastawione śniadanie. Do stołu Królewskiego zasiedli też Ministrowie Królowej, Posłowie zagraniczni i inne znakomite osoby. W końcu uczty rozdane były gościom medale. Po spełnionych toastach za zdrowie Królowej, J. K. W. Xięcia Alberta, Rodziny Królewskiej, Lorda Mera, miasta Londynu i t. d. Królowa z Xięciem Albertem i orszakiem odjechała do pałacu Buckingham wśród radośnych okrzyków ludu; tegoż wieczora Dwór wrócił do Windsor.

Królowa przyjechała w karecie ciągnionej ośmiu bułanemi końmi; miała na sobie galowy strój dworski z białego atłasu i brylantową diademę na głowie. Gazety czynią uwagę że wyglądała tak pięknie i młodo, jak podczas koronacyi. Xiążę Albert był w mundurze Feldmarszałka i w orderze Podwiązki. Zauważano, że podczas toastu za zdrowie Xięcia Alberta Królowa powstała i spełniła to zdrowie z nader czułym wyrazem. Uczta była świetności nieporównanej; serwis stołowy, powiększej części szczerozłoty, kosztował przeszło 100,000 f. st. (2,500,000 fran.) Między innemi winami wymieniają sławne wino Xeres, to samo, którém Ferdynand VII, Król Hiszpański częstowany był w mieście tego nazwiska, kiedy je zwiedzał w 1824, Beczka tego wina zapłacona była przed laty piętnastu 630 funt. sterl. (15,750 franków).

Giełda Londyńska, Królowa świata handlowego, była początkowie założona przez człowieka prywatnego, sławnego kupca londyńskiego sira Thomasa Gresham, który, za panowania Królowej Elżbiety ofiarował na ten cel własny dom swój i postanowił prawidła układów Giełdowych, które się dotąd święcie zachowują, tak, iż Komitet Giełdy Londyńskiej nazywa się dziś i na wieczne czasy nazywać się będzie *Komitetem Wykonawców Testamentu sira Thomasa Gresham.* Herby tego założyciela są herbami Giełdy i w obecnej uroczystości figurowały we wszystkich ozdobach sali i na serwisach do uczty służących.

— Stowarzyszenie przeciw dzisiejszym prawom o przywozie zboża zagranicznego (Anti-Corn-Law-League), uśpione w swych działaniach od trzech miesięcy, znowu występuje czynnie i na wielką skalę organizuje oppozycyą przeciw Rządowi. 24 Października było pierwsze o tej porze roku zgromadzenie tego towarzystwa w Manchester.

— Zjawiły się fałszywe bilety Banku angielskiego, tak doskonale naśladowane, że jedynie wprawna ręka i oko

*

urzędników Banku, wyłącznie temu oddanych, mogły fałsz odkryć; dotąd przedstawiono ich na 1,000 funt. sterl. ale domyślać się trzeba iż jest ich daleko więcej w obiegu. Sądzą że są robione w Paryżu.

— Gazety angielskie nie przestają dotąd szydzić z *Journal des Débats* który uwierzył i ogłosił stary puff, wymyślony przez jednę gazetę w Hong-Kong wydawaną, o oszukaniu Anglii przez fałszywy przekład traktatu Chińskiego.

— W Chinach oszustwo surowo jest karane. W 1842 roku urzędnik jeden celny, który oszukał na korzyść Skarbu, kupca angielskiego, z rozkazu Cesarza był przybity za prawą rękę do drzwi komory celnej i zostawał tym sposobem wystawionym na widok publiczny przez trzy dni. W kilka po tém miesięcy rzeźnik, przekonany o używanie fałszywych wag przez miesiąc jeden, przybity był na trzy dni za ucho do swego kramu i musiał przez miesiąc nosić dwie wagi od 25 funtów każda na plecach i piersiach.

FRANCYA. *Paryż 30 Października.* Wczora, w rocznicę mianowania tereźniejszych Ministrów, wszyscy Członkowie Gabinetu byli u Króla w St. Cloud na obiedzie. Ministerstwo zaczęło piąty rok swego istnienia.

— Ben-Salem, dotąd jeden z najnieprzyjaźniejszych nam szefów arabskich uczynił na piśmie swe poddanie się.

— Arab jeden znalazł w Algeryi kopalnię węgla ziemnego wybornego gatunku. Jest to bardzo ważne odkrycie, na którego sprawdzenie posłany został Główny inżynjer Górniczy P. Fournel.

— Xiążę de Gliuksborg wyjechał 18 b. m. z Madrytu do Tangeru.

— Abdel-Kader zawsze jeszcze znajduje się o 30 lieues od naszej granicy ze szczątkami swojej jazdy i pokoleń, które za nim poszły. Cesarz Maroku prócz dawnego wezwania Abdel-Kadera iżby przybył do Fezu, czego on niewypełnił, nic nowego nie uczynił dla wykonania zawartego z nami traktatu.

— W Revue de Paris czytamy: «Zapewniają że jeden zakon mający wielki wpływ w świecie Katolickim, ale nie zwykły nigdy mieszać się do spraw politycznych, poda projekt Ministerstwu Wojny o założeniu w Algeryi trzech klasztorów, na wzór tych jakie są na górach Athos, Karmelu i innych punktach Wschodu. Zakonnicy wyłącznie będą trudnili się rolnictwem i ogrodnictwem i dla opierania się napadom arabów uorganizują się w rodzaj milicyi zakonnej, która, nieprzyjmując do swego grona żołnierzy świeckich, będzie wszakże zostawać uległą ogólnej władzy wojskowej.

«Każdy z trzech klasztorów ma liczyć do 600 zakonnej braci zdolnych do pługa i oręża. Zwierzchność tak cywilna jak wojskowa miałaby zupełny dozor i władzę nad tą nowego rodzaju koloniją; a trzecia część wszelkich jej zbiorów i zysków oddawana byłaby do miejscowego stołecznego miasta na rzecz ubogich rodzin w Algeryi. Możemy zapewnić że plan ten zwraca największą uwagę Rządu i że wielu młodych ludzi z najznakomitszych domów zamierza sobie wstąpić do tego nowego, wojskowo-rolniczego zakonu.»

— Prawie wszystkie gazety Paryskie zawierają ostrzeżenie, że niejaki Lindor zdołał puścić w obieg tak w Belgii jako we Francyi bilety fałszywe Banku Angielskiego; wszystkie dotąd dostrzeżone są 100 funtowe, i mają datę 5 Grudnia 1843.

— Gazety całej południowej Francyi uskarżają się znowu na deszcze, od których rzeki w zatrważający sposób wzbierają, tudzież na burze, z gradem i piorunami. W Marsylii, w jednym dniu 23 Października spadło więcej wody deszczowej, niż zwykle spada w ciągu całego tego miesiąca. Ale najgorzej dotknięte zostało miasto portowe Cette, nawiedzone 22 Października trąbą morską. Okropny ten fenomen zrządził szkody straszliwe. Sześć okrętów w porcie całkiem zginęło a przeszło sto jest uszkodzonych. W mieście przeszło 200 domów spustoszonych; w nich dachy zerwane, ściany skrzywione, okna wyłamane, nawet sprzęty w wielu z nich pogruchotane. Dwudziestu ludzi straciło życie a bardzo wielu odniosło kalectwa w domach i na ulicach. Piorun straszliwej mocy uderzył w Hotel inżenjerów, odwalił i zgruchotał całą facyatę i również całkiem zniszczył dach zynkowy. W jednej z pobliskich gmin padał jednoczasowie grad, którego niektóre ziarna ważyły *do dziesięciu funtów.*

HISZPANIJA. *Madryt 22 Października.* Obrady izb nie przedstawują interesu dopokąd niebędą wypracowane w Kommisyach Zdania Sprawy z wniesionych projektów.

— Z pewnego źródła dowiedziano się że 26,000 strzelb tajemnie sprowadzone zostały do Nawarry. Zatrzymanie Amettlera i innych burzycieli na granicy nie umorzyło gotującego się powstania, ale je tylko przewlekło na poźniej.

SZWECYA. *Stockholm 15 Października.* Z powodu koronacyi Król Jmć rozdał wiele orderów najznakomitszym uczonym, literatom i artystom; mianowany został Komandorem 1 klassy Gwiazdy Polarnej P. Humboldt, a kawalerami tegoż orderu PP. Arago, Cousin, de Lamartine, Victor Hugo, P. Struwe, astronom obserwatorium Pułkowskiego, P. Cornelius, sławny malarz, i t. p.

— Piszą ze Stockholmu że Król Oskar I zamierza za zgodą Stanów ustąpić pewnemu Mocarstwu Europejskiemu wyspę Sw. Bartłomieja, która więcej przynosi strat niż zysku Skarbowi Szwedzkiemu. Mała ta osada jest jedną z wysp Antylskich, położona w bliskości Gwadelupy; ma ona port wyborny i 5,000 mieszkańców; stolicą jej jest miasto Gustavia. Wyspa ta należy do Szwecyi od roku 1784, z mocy traktatu zawartego z Francyą.

RZYM. P. Valdioceso poseł nadzwyczajny Rplitej Mexykańskiej w Madrycie, przybył do Rzymu. Ma on od swego Rządu zlecenie urządzenia stosunków religijnych między Stolicą Apostolską i Mexykiem.

TURCYA. *Konstantynopol 11 Października.* Rząd nie inaczej zezwala na odbudowanie domów zniszczonych przez ostatnie pożary w kwartale Pera, jak pod warunkiem, że domy nowe będą stawione podług planu przez Rząd danego i ulice znacznie rozszerzone.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 1 Listopada. Gazeta urzędowa ogłosiła mianowanie Lorda Mayora Londynu P. William Magnay z Pontfort-house w hrabstwie Surrey, Baronetem Królestw Połączonych — Zapewniają ze lord Haddington, pierwszy lord Admiralicyi, (Minister Marynarki) często zapadający na zdrowiu, poda się do dymissyi, a na jego miejsce będzie mianowany były Wielkorządzca Indyj lord Ellenborough — Towarzystwo Repealu miało swe posiedzenie w Dublinie, pod prezydencyą P. Arabin, lorda Mayora nowo tam obranego. Uważano wielkie rozróżnienie umysłów i niechęć ku O'Connellowi, który po wyjściu z więzienia, swém dwuwykładném postępowaniem wiele stracił na dawnej wziętości.

Paryż 3 Listopada. Monitor Urzędowy ogłosił wyrok Królewski z dnia 30 Października nanowo organizujący szkołę Politechniczną; zmiany w dawnej ustawie nie są liczne ale ważne; mianowicie ograniczony został wpływ Akademii Nauk na wybor Nauczycieli i zniesiony artykuł który stanowił iż Jenerał-Dowodzca Szkoły i Jenerał Vice-Dowodzca powinni być z liczby dawnych uczniów Szkoły. Podług nowej organizacyi wybor na te posady niczém nie jest ścieśniony — Podług listu z Oran z dnia 17 Października wojska nasze na granicy Marokańskiej znowu były attakowane z poduszczenia Abdel-Kadera.

HISZPANIJA. Rząd Francuzki ogłasza następne depesze telegraficzne:

Madryt 27 Października.

«Odkryto nowy spisek. Jenerał Narvaez miał być zabity u bramy pałacu poselstwa francuzkiego gdzie obiadował.

«Dziś rano jenerał Prim został aresztowany; dziś i wczora wiele osób uwięziono.»

Barcelona 29 Października.

«Przedwczora, o 8 wieczorem dwaj zbójcy zostali zatrzymani w chwili kiedy napadli na jenerała barona de Meer, wysiadającego z pojazdu u drzwi teatru; gruppa ludzi znajdująca się tamże odbiła tych zbójców prowadzonych przez wartę. W tejże chwili inna gruppa napadła na Alkada i jego pomocnika w Rambla. Wkrótce nadbiegły wojska i 40 osób uwięziono. Rada wojenna skazała już czterech na śmierć, a 9 na zesłanie.»

GRECYA. *Ateny 21 Października.* Król i Królowa JJ. wrócili tu 19 b. m. z podroży do wyspy Negrepont.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.).

HIPPIKA.

O KONIACH WSCHODNICH I ANGIELSKICH POD WZGLĘDEM UŻYCIA ICH DO POLEPSZENIA KONI KRAJOWYCH.

Ciąg IV.

W tymże ustępie czytamy: «Takieto pochodzenie Vollblutów angielskich P. Eberhard nam objawiwszy, życzy abyś«my się chwycili tej mieszaniny a opuścili nasze konie, idące «z koni tak świetnego rodu jak go wyżej historycznemi «świadectwy okazałem iż nie tylko Król Angielski podob«nych niemiał, ale nawet i Sułtan Turecki lepszych nie po«siadał i t. d.» Pomimo tego że nikt dobroci dawniejszych koni polskich nie zaprzecza, że pochodziły w części po koniach wschodnich to już tém samém czystość rassy nie była zachowana, i rassa krajowa mieszana z obcą niestanowiły i stanowić nie mogły czystej krwi lecz były mieszańcami. Co do świetnego rodu pod którym czyste nie mieszane pochodzenie rozumiem, tego nikt dowieść nie jest wstanie ponieważ rodowody nie były utrzymywane jak to ma miejsce w Anglij. Nie mogłem zaś życzyć aby opuścić konie tak świetnego pochodzenia ponieważ podług mego zdania ani śladu tych koni teraz nie ma. Widzę wszędzie tylko mieszaninę różnorodnych koni jak o tém już poprzednio uczyniłem wzmiankę. Hiszpanija także kiedyś słynęła z dobrych koni, lecz teraz nikt już ich tam nie znajdzie, tak samo jak i u nas. Czymże więc P. Ostaszewski ten świetny ród koni polskich potrafi udowodnić? Czyli wiadome i znane były niektóre z koni dawniejszych tego świetnego rodu chociażby tylko z nazwiska? coby jednakże jeszcze nic nie stanowiło? Czyli była jaka pewność ich pochodzenia? Prowadzone były jakie rodowody ich potomstwa? Czyli były probowane i odznaczały się niektóre z nich nadzwyczajnie w użyciu? Są na to pewne dowody? A gdyby w końcu to wszystko miejsce miało, to na nicby się nieprzydało, ponieważ tych koni już niema. Przystąpmy teraz do wyjaśnienia przytoczonego dowodu że: «ani Król Angielski podob«nych koni niemiał, ani Sułtan Turecki lepszych nieposiadał.»

Co do 1 właśnie artykuł nasz na str. 48 wykazuje że w epoce w której podług P. Ostaszewskiego w Polsce najlepsze znajdować się miały konie, około roku 1600, 1610, 1636 chów koni w Anglij nie był kwitnącym i ten stan trwał przez cały wiek, a dopiero w pozniejszych czasach do terazniejszego stopnia doskonałości doprowadzony został. Coż z tego wynika? Że w Polsce wprzód były konie dobre a teraz przeciwnie, w Anglij zaś w tym samym czasie, w małej tylko były liczbie i nieodznaczające się w niczém, a teraz przeciwnie w największej liczbie i najlepsze nie tylko w Europie, lecz na całej nam znanej kuli ziemskiej znajdują się. Dodać wszakże i to należy, że tak jak poprzednio, i w obecnym czasie, P. Ostaszewski nadaremnie najlepszych koni angielskich szukałby w Stajni Królewskiej w Londynie lub też Arabskich w Stajni Sułtana w Stambule. Najsławniejsze konie znajdują się w Anglij nie w Stajni Królewskiej lecz u osób prywatnych po całym porozrzucane kraju. Królowie Angielscy chociażby tak jak s. p. Wilhelm IV utrzymywali stado, podobnie jak wszyscy magnaci i możni w kraju do swych potrzeb, pod wierzch, do polowania i do powozów nabywają konie wychowane przez Farmerów to jest rolników angielskich i dla tego jedynie chów koni w Anglij w tak kwitnącym jest stanie, ponieważ każdy dzierżawiąc

jaką bądź małą część gruntu, jedną lub dwie utrzymuje klacz do chowu którym swoją rolę uprawia. Co do Sułtana Tureckiego, wiadomo jest że koni nie kupuje lecz odbiera ich w podarunku, każden koń przyprowadzony do Stambułu pod surową karą najprzód musi bydź przedstawiony urzędnikom stajen Sułtana, jeżeli się podoba, oznaczają cenę za niego podług upodobania. W takim stanie rzeczy dziwić się nie trzeba że nikt dobrego konia z prowincyi do Stambułu nieprzyprowadza i podobnież kto ma dobrego konia nie zwykł go oddawać w podarunku z powinności. Z tych więc powodów dobrych koni trudno i nadaremnie byłoby szukać w Stambule lub w Stajniach Sułtana. Jakże łatwoby było przy teraźniejszej ułatwionej kommunikacyi parowemi statkami sprowadzić dobre konie ze Stambułu gdyby ich tam znaleść było można. Lecz nikomu się jeszcze nie udało kupić tam odznaczającego konia. Pan Ammon Inspektor Stada Król. Pruskiego w Trakehnen, zakupywał w prawdzie konie w Stambule i w okolicy, widziałem jeszcze niektóre z nich w Trakehnen w r. 1830 pomiędzy innemi przypominam sobie białego ogiera nazwiskiem Bagdattly lecz żaden z tych koni dla stada nie przyniosł żadnej korzyści a nawet powierzchowność bynajmniej nie była zajmującą. W Arabij i w Egipcie ma się rzecz tak samo. Beduini nie zbliżają się z swojemi najlepszemi końmi do najbliższych miast, ażeby im przez Baszów zarządzających Prowincyą, darmo lub za jaką bądź zapłatę niz zostały odebrane. Najlepszych więc koni arabskich nie u Sułtana lub Mechmeda Alego, a Angielskich nie u Króla Angielskiego szukać należy. Pierwszych jedynie u Beduinów w pustyni a drugich u osob prywatnych po całym kraju rozrzuconych, zgromadzonych zaś w liczbie do kilku set sztuk na sławnych gonitwach jak *np.* w Doncaster, Epsom, Newmarket, Goodwiod, i t. p. znaleść można. W tymże ustępie czytamy dalej: «kraje na stałym lądzie położone potrzebują koni ry«cerskich, zwrotnych, zręcznych i wytrwałych, konie angiel«skie ze składu nawet swego nie mogą odpowiadać temu «celowi, są długie, cybate, wązkie, w biegu wyciągające się w «najwyższym stopniu, nie wznoszą się w górę i niemal suną «się po płaszczyźnie co wszystko tak jest przeciwne zręcz«ności i zwrotom konia, że koń przy tych przymiotach ry«cerskiemu człowiekowi służyć nie może, życie bowiem i «honor jego nie od nadzwyczajnego biegu lecz od zręcz«ności konia zależy.»

Ruch koni angielskich zdaje się że dostatecznie wyjaśniony został w ustępie 4-m. Tu więc tylko kilka jeszcze o tem słów. Dobry to jest pośpieszający stęp, kłus i galop głownemi są zaletami dla konia wierzchowego. Rzadko który koń wschodni nie wyłączając z tego arabskiego chodzi dobrze stępo, lub kłusem, chodzą zwykle z krocza. Tak zwany Kurz-Gallop największą może tych koni jest zaletą. Gdzież zaś jeżdżenie tego rodzaju w swojem jest miejscu? Podług naszego zdania jedynie tylko przy sposobieniu koni w Ujeżdżalni, przy paradach, i u jezdzców sztucznych. W kampanij, w czasie wojny, kurz-gallop nie na wieleby się przydał. Co do konia angielskiego ten ma stęp najprzyjemniejszy i najwięcej pospieszający, w kłusie żaden koń inny mu niewyrówna, gallop naturalny najlepszy, a kurz gallop jeżeli ujeżdzony, niezawodnie taki jak dobry Arab. — Mówię to z doświadczenia i z przekonania; jeździłem albowiem i na oryginalnych arabskich i na wielu angielskich koniach i ich potomkach. Podług opisu P. Ostaszewskiego konie angielskie są długie, cybate (*) wązkie, w biegu wyciągające się i t. d. Niewiem zkąd P. Ostaszewski wziął wzór do opisania koni ang. i na jakich zasadach tak niekorzystnie ich osądził. Obraz konia ang. skreślony w artykule moim na str. 36 do 40 wzięty jest z natury i jedynie tylko w czasie gdy trenowany, nie przedstawia tych okrągłych zarysów wypasionego konia do których niestety na stałym lądzie za nadto jesteśmy przywyknieni.

Długość konia ang. największą jest jego zaletą. Pod tą długością nie rozumiem jednak długości ciała w grzbiecie i w lędźwiach lecz długość pochodzącą z dostatecznie ukośnego ułożenia kości łopatkowej przednich, a kości udowej tylnych nóg. Z tego to ukośnego kierunku szczególniej wypływa wolność łopatek, lekki, przyjemny i szybki ruch konia. Słyszałem wielu mowiących że koń arabski przyjemniejszy jest w jeżdżeniu jak angielski, nie mogę zaś uwierzyć, aby ci co to mówili, wiele jeździli na arabskich i na angielskich koniach. Albowiem gdyby z doświadczenia znali ruch koni wschodnich i angielskich w praktycznem użyciu, nie podobną byłoby rzeczą występować z takiem twierdzeniem. Chód arabskiego konia jest że tak powiem kołyszący się i chwiejący, po prostu powiedziawszy drypczący, angielskiego zaś regularny, wolny i pewny, słowem powiedziawszy przyjemny jak gdyby pływający.

(D. c. n.)

SPROSTOWANIE.

«Odpowiadając na wezwanie szan. Redaktora Tygodnika, autor *Listów o Białejrusi* sam najpierwszy pośpiesza w wykazaniu uchybień w nich, *po wydrukowaniu*, dostrzeżonych.

A naprzód, na stronicy 472, w drugiej kolumnie, wiersz 8, zgóry, opuszczono wyraz *czapki*, ztąd wyszły jakieś *sieriñęgi z ogromnemi uszami.* — Na str. 490, w 1 kolumnie wiersz 4 z góry, zamiast *nie wątpią* wydrukowano *nie wątpię*— w tejże kolumnie wiersz 32 zamiast *watagi słynne pod imieniem Rabszczyzny*, wydrukowano *słynie*, co czyni frazę bez związku — nareszcie wiersz 10 z dołu, w końcu artykułu wyrzucić powtórny odsyłacz, bo o tém nic mój *Rocznik Literacki* nieopiewa.

Romuald Podbereski.

Petersburg,
21 Października 1844.

(*) Co się tycze wyrazu «cybaty» ten ile mi jest wiadomo w Hippografij miejsca niema i bliższego wymagałby objaśnienia.

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 2 Listopada 1844 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.